

EWA BARNAŚ-BARAN*

Działalność drukarni w Rzeszowie w okresie autonomii galicyjskiej na rzecz popularyzacji wiedzy

W latach 40. i kolejnych dziesięcioleciach wieku XIX tempo rozwoju drukarstwa w Galicji naznaczone było polityką zaborcy. Mechanizmem utrudniającym powoływanie drukarni i księgarni było scentralizowanie decyzji o wydawaniu koncesji na ich prowadzenie we Lwowie. Pozwolenia udzielało Lwowskie Namiestnictwo, niejednokrotnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Wiedniu. Ubiegający się o koncesję musiał złożyć szereg dokumentów, spośród których jednym z najważniejszych było poświadczenie o nienagannym politycznie zachowaniu się.

W Galicji od lat 60. XIX w. korzystniejsze niż w pozostałych zaborach warunki funkcjonowania polskiej kultury i oświaty stanowiły czynnik pozytywnie wpływający na rozwój drukarstwa, a w przypadku niektórych drukarni książki i wydawnictwa przeznaczone dla szkół tworzyły znaczną część publikacji przez nie wydawanych¹. Negatywną rolę odegrał jednak system koncesyjny panujący w Austrii. Obowiązywał on zarówno w działalności księgarni, jak i drukarni, umożliwiał władzom kontrolę nad ich powstawaniem i funkcjonowaniem, a zarazem eliminował jednostki nieprzygotowane finansowo do ich prowadzenia. Istotnym warunkiem uzyskania zgody było posiadanie odpowiedniego kapitału².

* Dr, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Pedagogiczny, Katedra Historii i Teorii Wychowania, 35-010 Rzeszów, ul. Ks. Jałowego 24.

¹ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (dalej: WiMBP), Pismo z Administracji Sprzedaży Podręczników Szkolnych z dn. 5 XII 1849 r., w którym stwierdzano, że ze strony c.k. Starostwa nie stawiano żadnych przeszkód w „udziale tutejszego księgarza J. A. Pelara w rozprowadzaniu podręczników szkolnych”. Rękopis-36 (dalej: R), k. 27–28. Decyzja o wydawaniu podręczników szkolnych w Wiedniu zawężyła ofertę drukarni, do wydania wielu publikacji nie dopuszczała cenzura austriacka, za rozpowszechnianie zakazanej literatury księgarze byli prześladowani. Zmiany zaszły po 1878 r., kiedy to uzyskano zezwolenie na wydawanie książek szkolnych w kraju, w językach uznanych za urzędowe, tj. polskim i ukraińskim.

² WiMBP, Pismo J. A. Pelara do c.k. Urzędu Obwodowego z dn. 8 VII 1848 r. zaświadczaające o posiadaniu wymaganej kwoty 4 tysięcy fl. guldenów (w walucie konwencyjnej), które wykazane

Rozwój drukarni i księgarni na terenie Galicji przyczynił się do postępu oświaty oraz do jej upowszechnienia w społeczeństwie. Drukarze wspierali inicjatywy księgarzy, ich wspólne zaangażowanie w propagowanie czytelnictwa decydowało o roli i znaczeniu, jakie odgrywali w społeczeństwie. Jak podkreślił Andrzej Jagusztyn, znamieny był fakt pochodzenia wielu wybitnych drukarzy i księgarzy, działających w Galicji, z terenu Śląska Cieszyńskiego. Wymienił on m.in. O. Jeleń, D. Friedleina, J. Milikowskiego, J. A. Pelara, J. Pillera, J. Wilda, E. Winiarza. Ze wschodniej części kraju pochodził Kajetan Jabłoński³.

Do największych ośrodków drukarstwa i księgarstwa na terenie Galicji w drugiej połowie XIX w. i przed I wojną światową należały Lwów i Kraków. Powszechnie uznane i cenione przez czytelników były pozycje wydawane przez „Drukarnię Krajową” oraz drukarnie J. Milikowskiego, K. Jabłońskiego, L. Pillera, E. Winiarza, H. Schnaydera, a także Zakład Narodowy imienia Ossolińskich. Uznane zdobyły również firmy takie, jak F. H. Richter, odkupiona przez H. Altenberga, Gubrymowicz i Schmidt, G. Seyfarth, Władysław Bełza, „Księgarnia Polska”, Władysław Zawadzki, Stanisław Jakubowski. Znanymi wydawcami byli D. A. Friedlein, S. A. Krzyżanowski, Gebethner i Spółka. W Krakowie powstała też filia potężnej firmy warszawskiej Gebethner i Wolff.

W mniejszych miastach galicyjskich także istniały drukarnie i księgarnie, m.in. w Stanisławowie, Tarnopolu, Kołomyi, Stryju, Brzeżanach, Samborze, Złoczowie, Brodach, Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie, Tarnowie, Jaśle, Bochni, Nowym Sączu, Szczawnicy, Bielsku Białej, Wadowicach, Cieszylinie. Produkcja i rozpowszechnianie książek przez wymienione instytucje powodowały, że stawały się one ważnymi ośrodkami ruchu społecznego i ekonomicznego.

Pierwszą drukarnię w Rzeszowie założył Franciszek Skielski, którego firma działała w latach 1840–1856⁴. Od października 1850, po śmierci F. Skielskiego, drukarnią kierowała jego żona Balbina Skielska⁵. Po sześciu latach od kuratora

zostały w Sądzie Handlowym i Wekslowym we Lwowie. R-36, k. 4–6; Wezwanie z dn. 7 VIII 1847 r. do przedstawienia dowodu wystarczających funduszy na prowadzenie księgarni lub pozostawania w „[...] spółce z zamożnymi osobami, które również posiadają wymagane wyżej właściwości”, R-30, k. 13.

³ A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa i księgarstwa w Rzeszowie w latach 1840–1939*, Rzeszów 1974, s. 8–9.

⁴ Zawód drukarza F. Skielski zdobywał w Przemyślu, w 1839 r. był drukarzem w jednej z oficyn w tym mieście. Na stałe w Rzeszowie zamieszkał od 1840 r., gdzie założył drukarnię. Koncesję na założenie drukarni uzyskał na mocy dekretu gubernialnego z dnia 24 XII 1839 r., zezwolenie władz obwodowych otrzymał w 31 I 1840 r. Drukarnia wydała m.in. w 1846 r. *Gramatykę języka polskiego* autorstwa Jana Nepomucena Deszkiewicza. Należy podkreślić, że F. Skielski pracę zawodową w Rzeszowie rozpoczął w okresie silnego nacisku germanizacyjnego, a w związku z istniejącymi na rynku wydawnictwami w języku niemieckim w ówczesnym Rzeszowie słabe było zainteresowanie książką. A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 21, 22. W drukarni Skielskiego wydano w 1849 r. *Szematyzm Szkół Ludowych i ich Nauczycieli znajdujących się w diecezji Przemyskiej*, w którym zamieszczono m.in. wykaz nadzorców okręgowych szkół ludowych.

⁵ WiMBP, Pismo biskupa F. Ksawerego do B. Skielskiej z 13 XI 1852 r. informujące o udzieleniu zgody na druk następujących dziełek: *Ofiarzyk złoty*, *Nieszpory na niedzielę i święta przez cały rok*, *Pieśń o św. Łazarzu*, *Pieśń nowa o Kalwarii*, *Pieśń o męce pańskiej – Ojciec Boże Wszechmogący*, *Cztery pieśni o św. Janie Nepomucenie*, *Pieśń o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, R-38, k. 9. W czerwcu 1852 r. uzyskała B. Skielska zgodę na przedruk książeczki do nabożeństwa

masy spadkowej po Balbinie Skielskiej odkupił drukarnię księgarz rzeszowski Jan Andrzej Pelar⁶.

Celem artykułu jest ukazanie wielu aspektów pracy znakomitych drukarzy i księgarzy: Jana Andrzeja Pelara, Henryka Czernego oraz Edwarda Arvaya, działających w Rzeszowie w okresie autonomii galicyjskiej. Ich poczynania można rozpatrywać nie tylko poprzez liczbę wydanych druków, ale również znaczącą dla mieszkańców aktywność społeczną, dobroczynną, edukacyjną, popularyzowanie wiedzy i kształtowanie potrzeby oraz nawyku korzystania z opublikowanych treści. Istotnymi materiałami umożliwiającymi osiągnięcie celu były rękopisy zgromadzone w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rzeszowie, zespoły akt rodzin Pelarów i Arvayów znajdujące się w Archiwum Państwowym w Rzeszowie oraz zachowane w zbiorach Biblioteki Muzeum Okręgowego w Rzeszowie druki wydawane przez J. A. Pelara i E. Arvaya⁷.

Działalność drukarni Jana Andrzeja Pelara

J. A. Pelar urodził się w 1822 r. we wsi Bobrek koło Cieszyna, w latach 1828–1836 uczęszczał do Gimnazjum Ewangelickiego w Cieszynie⁸. Wybór zawodu odpowiadał jego zainteresowaniom i zgodnie z przyjętymi kanonami kształcenia się do zawodu księgarza odbył kilkuletnią praktykę we Lwowie w renomowanej firmie Jana Milikowskiego. Ukończona, z bardzo wysokim wynikiem, nauka umożliwiła mu pełnienie stanowiska kierownika filialnej księgarni w Stanisławowie. Pełniąc te obowiązki przez trzy lata wykorzystywał ów pobyt do doskonalenia się

pt. *Wybór modlitw i nabożeństwa codziennego z przydatkiem pieśni*, w piśmie zaznaczano również, że można przedrukować pieśń kościelną pt. *Boże którego dobroć*, ale należało wszelkie błędy oraz zaznaczone poprawki uwzględnić w ostatecznej wersji, która w formie jednego egzemplarza miała być przesłana do Konsystorza, Pismo do B. Skielskiej z dn. 19 VI 1852, R-38, k. 7.

⁶ WiMBP, Umowa wyprzedaży z 6 XI 1856 r., Umowa została zawarta pomiędzy J. A. Pelarem a Wojciechem Zbyszewskim, kuratorem masy spadkowej po B. Skielskiej, i Janem Mastelką, opiekunem dzieci Balbiny Skielskiej. R-38, k. 14–16.

⁷ Dużą wartość mają publikacje Andrzeja Jagusztyna będące efektem badań nad rozwojem drukarstwa w Rzeszowie, tj. *Bibliografia druków tłoczonych w drukarniach Rzeszowa w latach 1843–1939*, Rzeszów 1973 i wspomniane już *Dzieje drukarstwa i księgarstwa w Rzeszowie w latach 1840–1939...*

⁸ WiMBP, Pismo J. A. Pelara do Wysokiego Gubernium Krajowego z dn. 8 XII 1847 r., R-36, k. 1–2. W piśmie J. A. Pelar stwierdzał, że gimnazjum ukończył z dobrym wynikiem i z powodu braku środków finansowych nie kontynuował kształcenia poświęcając się nauce księgarstwa w księgarni Milikowskiego we Lwowie. Życiorys J. A. Pelara zamieszczono w czasopiśmie „Przyjaciel Ludu”, podkreślono w nim, że – wychowany przez niezamożnych rodziców – przez całe życie wspierał ubogich i instytucje dobroczynne, zapisując w testamencie bardzo wysoką sumę 23 tysiące złr. na rzecz Kościoła ewangelickiego. „Przyjaciel Ludu”, 1 VII 1894, nr 13, s. 100–101; A. Jagusztyn, *Pelar Jan Andrzej (18 VIII 1822 Bobrek k. Cieszyna – 8 VI 1894 Rzeszów)*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, J. Draus, G. Zamoyski (red. nacz.), Rzeszów 2011, s. 531.

i doksztalcania, w 1842 r. uzyskał dłuższy urlop i udał się do Wiednia, gdzie przez półtora roku uczęszczał na wykłady na Oddziale Handlu Instytutu Politechnicznego (m.in. prawa handlowego i wekslowego, rachunku handlowego, charakteru przedsiębiorstwa handlowego, monopolu państwowego, cła i prawa handlowego)⁹. Po powrocie do Lwowa kontynuował z woli J. Milikowskiego pracę na poprzednim stanowisku. W 1825 r. ożenił się z Wilhelminą Pillerówną, która pochodziła ze znanej rodziny lwowskich drukarzy. Starania o pozwolenie na utworzenie własnej wypożyczalni książek rozpoczął w 1847 r.¹⁰, ale utrudnienia ze strony władz stały się główną przeszkodą w realizacji zamiaru¹¹, podobnie jak ponawiane starania o koncesję w 1850 i 1853 r.¹² W tym czasie podjął również próby otwarcia księgarni w Rzeszowie i w maju 1848 r. uzyskał koncesję na otwarcie tam księgarni, otworzył ją w grudniu tego samego roku¹³. Pomimo posiadania własnej księgarni w Rzeszowie Pelar pozostawał do 1854 r. w Stanisławowie, ponieważ J. Milkowski nie wyrażał zgody na zwolnienie go z dotychczasowego stanowiska. W 1854 r. osiedlił się w Rzeszowie z zamiarem prowadzenia pracy wydawniczej, dwa lata później odkupił istniejącą od 1840 r. drukarnię po Balbinie Skielskiej i połączył ją z założoną kilka dni wcześniej własną drukarnią, poświęcając się pracy wydawniczej i księgarskiej.

W Rzeszowie zyskał w krótkim czasie uznanie za swoją działalność zawodową i społeczną¹⁴. Przez wiele lat był członkiem Rady Miejskiej, Rady Powiatowej, Wy-

⁹ WiMBP, Odpisy zaświadczeń, złożonych przez J. A. Pelara, potwierdzających ukończoną naukę u Jana Milikowskiego (w czasie tych trzech lat był „[...] pilny, ruchliwy, a przy tym tak pracował nad swoim dalszym wykształceniem i doskonaleniem we wszystkich dziedzinach księgarstwa”), skończony z odznaczeniem I klasy Politechniczny Instytut Wydział Handlu, odbytą naukę języków francuskiego, włoskiego i angielskiego, R-30, k. 4, 8.

¹⁰ WiMBP, Pismo J. A. Pelara do Gubernatorstwa Krajowego z dnia 28 VII 1847 r. prośbą o wyrażenie zgody na otwarcie wypożyczalni książek niemieckich i polskich, która uruchomiona w „[...] środowisku zamieszkałym[!] przez wielu urzędników, uczniów oraz ludzi szlachetnie urodzonych, przyczyni się do ukształtowania ducha, pozwoli na godziwe spędzenie czasu, zarówno młodzieży, jak obywatelom dorosłym oraz odegra dużą rolę w wychowaniu przyszłych obywateli państwa”. R-30, rkps k. 2–3. W zbiorach WiMBP znajdują się świadectwa i dokumenty składane przez J. A. Pelara poświadczające, że jako kierownik księgarni J. Milikowskiego „[...] prowadził porządną i moralny tryb życia, skromny i posłuszny wobec miejscowej zwierzchności, układowy wobec swojego otoczenia, pilny w swoim zawodzie...” R-30, k. 3.

¹¹ WiMBP, Pismo Prezydenta Policji do J. A. Pelara z dn. 12 XI 1847 r., w którym stwierdzano, że „nie znaleziono dostatecznego uzasadnienia dla uwzględnienia prośby [Pelara – przyp. aut.] o udzielenie koncesji na otwarcie wypożyczalni książek w Stanisławowie”, R-30, k. 20.

¹² WiMBP, Pismo c. Starostwa w Stanisławowie do J. A. Pelara z dn. 9 XII 1854 r. W udzielonej odpowiedzi na kolejną prośbę drukarza o zgodę na otwarcie księgarni stwierdzono, że istniejąca w Stanisławowie księgarnia J. Milikowskiego w pełni zaspokajała potrzeby mieszkańców. R-32, k. 1-4.

¹³ WiMBP, Pismo J. A. Pelara do Wysockiego Gubernium Krajowego z dn. 8 XII 1847 r., R-36, k. 1–2. Uzasadniając prośbę o zgodę na otwarcie księgarni w Rzeszowie wzmiankował m.in. fakt istnienia dwóch księgarni w znacznej odległości od tegoż miasta – w Tarnowie i Przemyślu. Pismo J. A. Pelara, w którym przedstawiał zakres planowanej działalności oraz zapewniał o gotowości sprostanania „żądaniom i życzeniom miłośników literatury i sztuk pięknych [którym zamierzał – przyp. aut.] jak najdokładniej dogodzić i zadość uczynić”. Pismo podpisane przez J. A. Pelara, brak daty, R-36, k. 21.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Rzeszowie. Pismo Rady Miejskiej z dn. 2 I 1874 r., w którym podkreślono zasługi Pelara dla „podniesienia dobrobytu naszego miasta”, rozwoju oświaty, „rozpowszechnienia wiedzy”, Archiwum rodziny Pelarów i Czernych, zespół 522, sygn. 1, k. 47, mikrofilm.

działu i Dyrekcji Kasy Oszczędności, asesorem Sądu Handlowego, asesorem Banku Austriacko-Węgierskiego. Pełnione funkcje społeczne i godności honorowe przyczyniły się do przyznania mu wysokiego odznaczenia austriackiego – złotego krzyża zasługi z koroną. Wytężona aktywność zawodowa i społeczna odbiła się ujemnie na jego zdrowiu, toteż pod koniec 1880 r. odstąpił drukarnię i księgarnię swojemu kuzynowi i uczniowi Henrykowi Czernemu¹⁵. W 1886 r. przekazał mu również wydawane z jego inicjatywy od 1883 r. pierwsze periodyki rzeszowskie, tj. „Przegląd Rzeszowski” oraz „Kurier Rzeszowski”. Z życia społecznego wycofał się całkowicie na rok przed śmiercią, która nastąpiła w 1894 r.¹⁶ Był znany jako osoba zaangażowana w życie społeczne, wspomagająca instytucje oświatowe i dobroczynne¹⁷.

Drukarnia J. Pelara odpowiadała na zapotrzebowanie społeczeństwa na różne rodzaje druków. Tłoczono formularze, których odbiorcami były instytucje państwowe i organizacje społeczne działające na terenie Rzeszowa i jego okolic. Były to blankiety i drobne druki zamawiane przez instytucje państwowe i samorządowe, towarzystwa i szkoły¹⁸. Zasadniczą część produkcji stanowiły druki akcydensowe. Tłoczono również dzieła, które ukazywały się nakładem J. A. Pelara, jak też własnym sumptem autorów będących stałymi klientami firmy. Autorzy, zyskując możliwość upowszechnienia swojego dzieła, otrzymywali pomoc w postaci wnikliwej korekty i usunięcia błędów, które mogły się przyczynić do zaniżonej oceny czytelników¹⁹. Z treści zawartych umów wynikało, że autorzy przekazując prawa własności do dzieła otrzymywali wynagrodzenie finansowe bądź też jako honorarium uzyskiwali kilkadziesiąt egzemplarzy wydanej już publikacji²⁰.

¹⁵ Pierwsza żona J. A. Pelara zmarła po ośmiu latach małżeństwa, „Przyjaciół Ludu”, 1 VII 1894, nr 13, s. 5.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Nekrolog J. A. Pelara, w którym zapisano, że był to „obywatel miasta Rzeszowa, były właściciel księgarni i drukarni, były członek Rady miejskiej i Rady powiatowej, były dyrektor Kasy oszczędności i asesor c.k. Sądu handlowego etc., ozdobiony złotym krzyżem zasługi z koroną”, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie 8 VI 1894, Archiwum rodziny Pelarów i Czernych, zespół 522, k. 92, mikrofilm.

¹⁷ W testamencie zapisał na Kościół ewangelicki 23 tys. złr. Zapis ten rozdzielono na poszczególne zbory i zakłady, m.in. zbór ewangelicki w Jarosławiu, Raniżowie, stypendia, fundusz wdów i sierot po nauczycielach ewangelickich w Galicji i na Śląsku, dla Towarzystwa ewangelickiego oświaty ludowej w Cieszynie, dla ewangelickiego zakładu sierot w Ustroniu, „Przyjaciół Ludu”, 1 VII 1894, nr 13, s. 101.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Wykaz odbiorców materiałów drukarni, m.in. nauczyciele, Archiwum rodziny Pelarów i Czernych, zespół 522, sygn. 1, k. 51–66, mikrofilm; WiMBP. Drukarnia J. A. Pelara przysyłała wydane publikacje między innymi do szkół, bibliotek, nauczycieli, Spis druków przesłanych c.k. Bibliotece Jagiellońskiej przez drukarnię J. A. Pelara w grudniu 1917, R-48, k. 3, Spis druków przekazanych na ręce H. Stroki w październiku 1888 r., R-48, k. 14–16.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, List Bogusza Stęczyńskiego do Pelara z 30 III 1860, w którym autor dziękował za poprawę tekstu, ponieważ jak sam stwierdzał „[...] nie będę obrzucany błotem jako wielu teraz spotyka”, k. 16, 17; Zygmunt Bogusz Stęczyński (1828–1890) był poetą, rysownikiem oraz autorem poematów opisowych *Tatry*, *Karpaty*, k. 18. Archiwum rodziny Pelarów i Czernych, zespół 522, sygn. 1, mikrofilm.

²⁰ WiMBP. Wzór kontraktu nakładu, w którym autor dzieła oraz wydawca zobowiązywali się do przestrzegania zawartej umowy. Zaznaczano, że wszelkie poprawki w dziele powinny być dokonane przez autora. Verlags-Contract, R-44, k. 3–4, mps. Kontrakt zawarty pomiędzy autorem Stanisławem Kowalskim a J. A. Pelarem, w którym autor manuskryptu pt. *150 powinszowań dla dzieci na imieniny lub urodziny i na nowy rok wierszem i prozą* odstępuje prawa autorskie drukarzowi za 40 zł reńskich

Wśród wydawanych podręczników szkolnych wymienić można elementarze, książki do nauczania geografii, historii²¹, języka łacińskiego, języka niemieckiego, języka polskiego²², matematyki, meteorologii, pedagogiki, psychologii²³, rachunkowości²⁴. Druk konkretnych publikacji uzależniony był od zgody władz szkolnych, które dokonywały szczegółowej analizy treści oraz korygowały niejednokrotnie szatę graficzną czy zakres informacji dla czytelnika, które powinny być zawarte na okładkach²⁵. Rada Szkolna Krajowa w wydawanych okólnikach zwracała uwagę

waluty austriackiej. Kontrakt pomiędzy S. Kowalskim a J. A. Pelarem zawarty 31 I 1863 r., R-44, k. 41. W kontrakcie autor w zamian za zrzeczenie się jakichkolwiek praw do manuskryptu pt. *O naśladowaniu przenajświętszej Marii Panny* otrzymywał 100 egzemplarzy tego dzieła po wydrukowaniu go. Kontrakt pomiędzy księdzem P. Matuszyńskim a J. A. Pelarem zwarty 7 X 1866 r., k. 51. Bursa w zamian za druk 1000 egzemplarzy manuskryptu pt. *M. Tulli Ciceronis Laelius sive de Amicitia Dialogus*, z objaśnieniami Stanisława Sobieskiego otrzymywała 500 egzemplarzy na własność. Umowa pomiędzy kasjerem bursy W. Uzarskim a J. A. Pelarem zawarta 6 XI 1879 r., R-44, k. 109.

²¹ WiMBP, Odpis rozporządzenia c.k. Rady Szkolnej Krajowej z dnia 28 listopada 1879 r. L. 12652 do wszystkich Dyrekcyj c.k. gimnazjów galicyjskich. W rozporządzeniu była zgoda na korzystanie przez nauczycieli gimnazjów z wydanej przez J. A. Pelara książki profesora W. W. Tomka pt. *Dzieje Monarchii austriacko węgierskiej dla szkół średnich – przełożył i uzupełnił Michał Mazurkiewicz*, R-41, k. 11. Zgoda na ponowne wydanie książki była opatrzona nieraz uwagą Rady Szkolnej Krajowej o konieczności dopracowania poprawności językowej „[...] wygładzenie jej pod względem języka z wszystkich a nader mnogich niewłaściwości przeciwnych jego duchowi i prawdom gramatycznym”. Uwagi dotyczyły nie tylko korekty gramatycznej, sugerowano również obniżenie ceny. Pismo Rady Szkolnej Krajowej z dn. 7 VII 1880, R-41, k. 13.

²² Bronisław Trzaskowski wyrażał w przedmowie zaniepokojenie, że często opracowania wskazówek do nauczania języka polskiego podejmowali się ludzie nieprzygotowani lub nie znający dobrze jego zasad. B. Trzaskowski, *Pisownia polska*, Rzeszów 1862, s. 3; Henryk Stroka pisał, że „Dokładne poznanie języka ojczystego i wniknięcie w jego ducha, jest koniecznym warunkiem do jasnego i należytego przyswojenia sobie wszystkich innych gałęzi wiedzy”. H. Stroka, *Praktyczny przewodnik do udzielania nauki języka polskiego na podstawie pierwszej książki do czytania i nauki języka polskiego dla szkół ludowych. Część III. Trzeci i czwarty rok nauki*, Rzeszów 1888, s. 1.

²³ W *Psychologii empirycznej dla wyższych gimnazjów podług dra Roberta Zimmermana*, autor zaznaczał, że w jego opinii w szkołach zbyt mało godzin przeznaczonych było na nauczanie tak istotnych dla uczniów treści. J. Zagórzański, *Psychologia empiryczna dla wyższych gimnazjów podług dra Roberta Zimmermana*, Rzeszów 1869, s. III.

²⁴ W przedmowach autorzy książek pisali, że wykonywanie zawodu wymaga nie tylko praktycznych umiejętności, ale również rzeczowej wiedzy i odpowiedniego przygotowania teoretycznego, a to zapewniać miały wydawane w drukarniach podręczniki. Ważnym argumentem było, że książka została wydana w języku polskim. A. Dreziński, *Teoretyczna i praktyczna nauka rachunkowości dla rękodzielników z dodatkiem wzorów różnych korespondencji, porównania monet, miar i wag obcych tudzież prawa wekslowego i słowniczka zawierającego wyrażenia obce, używane w języku polskim tak w interesach kupieckich, jak i przemysłowych*, Rzeszów 1872, s. I.

²⁵ WiMBP, Rada Szkolna Krajowa nie wyraziła zgody na zatwierdzenie wydanej nakładem własnym J. A. Pelara książki napisanej przez Józefa Zagórzańskiego pt. *Psychologia empiryczna dla wyższych gimnazjów podług dra Roberta Zimmermana*, Pismo Rady Szkolnej Krajowej z dn. 26 VIII 1869 r., R-41, k. 4. Kolejne wydania książek również były zatwierdzane przez władze szkolne, w przypadku, gdyby wgląd w ich treść budził uwagi, Rada Szkolna Krajowa informowała drukarza o podjętej weryfikacji materiału. Nakazując usunięcie wszelkich błędów drukarskich informowała J. A. Pelara o tym, że w książce *Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów św. rzymsko katolickiego kościoła dla użytku szkół gimnazjalnych i realnych* napisał ks. Ludwik Lewartowski znajdują się treści, które nie odpowiadały ówczesnemu stanowi nauki, „[...] a nawet co do rzeczy samej zawierają się w niej niektóre błędy”. Pismo Rady Szkolnej Krajowej z dn. 24 VI 1873 r., R-41, k. 6. Uwagi dotyczące książek dotyczyły np. konieczności zamieszczenia informacji o cenie „sklepowej” książki, Pismo Rady Szkolnej Krajowej z dn. 13 XI 1879 r., R-41, k. 8.

autorów podręczników oraz drukarzy na potrzebę bardzo wnikliwej kontroli poprawności treści oraz jej przekazu²⁶. Podkreślano, że problemem dla uczniów i ich rodziców było wydawanie książek w niskich nakładach. Kolejne wydanie zawierało niewielkie zmiany, a przyczyniało się do konieczności kupowania nowej książki, jeżeli nauczyciel i uczeń chcieli korzystać z najnowszego wydania. Władze szkolne podkreślały również, że ceny książek były w ich opinii zbyt wygórowane i stan taki utrudniał korzystanie z nich²⁷.

Jak już wspomniano od roku 1880 w sprawy zarządzania drukarnią stopniowo był wprowadzany Henryk Czerny²⁸, od 1 lipca 1883 r. objął jej kierownictwo²⁹. Dla podkreślenia faktu kontynuowania tradycji drukarstwa rzeszowskiego zorganizował on w 1890 r. obchody pięćdziesiątej rocznicy założenia pierwszej drukarni w Rzeszowie³⁰. Pracę wydawniczą drukarni w latach 80. i 90. XX w. można ująć w dwie grupy: realizacja zamówień osób prywatnych, instytucji i stowarzyszeń oraz działalność nakładowa. Własnym nakładem wydawane były przede wszystkim książki do nabożeństwa, a więc modlitewniki czy drobne druki treści religijnej, ich druk poprzedzać musiała zgoda władz kościelnych³¹. Jednym z odbiorców

²⁶ WiMBP. Pismo Rady Szkolnej Krajowej do J. A. Pelara z dn. 7 VII 1880 r., w którym informowano, że wydane nakładem drukarza dzieło A. Gindelego *Dzieje powszechne dla wyższych klas szkół średnich według czwartego wydania przełożył Michał Markiewicz* uzyskało akceptację Rady i zostało zaliczone w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego, aczkolwiek wydając go powinien Pelar postarać się o „wyglądzenie pod względem języka z wszystkich, a nader mnogich niewłaściwości, przeciwnych jego duchowi i prawidłom gramatycznym”, R-41, k. 13.

²⁷ WiMBP. Okólnik c. k. Rady Szkolnej Krajowej do nakładców książek dla szkół średnich z dn. 24 IV 1898, R-41, k. 27–28.

²⁸ WiMBP, W kontrakcie nakładu zawartym pomiędzy Henrykiem Stroką, nauczycielem przy Seminarium Nauczycielskim w Rzeszowie, autorem manuskryptu pt. *Praktyczny przewodnik do udzielania początkowej nauki na podstawie elementarza. Część I*, zaznaczono, że zawierającym umowę był również Henryk Czerny. Kontrakt pomiędzy H. Stroką a księgarnią J. A. Pelara (Henrykiem Czernym) zawarty 6 I 1881 r., R-44, k. 11; Kontrakt pomiędzy księgarnią J. A. Pelara (Henryk Czerny) a Janem Krawecim, nauczycielem, autorem dzieła pt. *Dzieje Polski i Monarchii Austriacko-Węgierskiej z dołączeniem ważniejszych wynalazków i odkryć dla szkół ludowych zastosowane* zawarty 25 XI 1882 r., R-44, k. 113.

²⁹ WiMBP, Pismo do Starostwa miasta Rzeszowa informujące, że Namiestnictwo udzieliło z dniem 5 VII 1882 r. Henrykowi Czernemu ojcu, na mocy rozporządzenia ministerialnego z 25 III 1882 r., koncesję na drukarnię, księgarnię i wypożyczalnię książek w Rzeszowie. W piśmie ojciec prosi o zgodę na możliwość przeniesienia koncesji na swojego syna Henryka Czernego bądź też wydanie koncesji na nazwisko syna, który w opinii ojca był osobą ze wszech miar przygotowaną do prowadzenia księgarni. Zaznaczono, że H. Czerny syn „23 IX 1879 r. złożył egzamin dojrzałości upoważniający go do uczęszczania na uniwersytet i rozpoczął nawet studia uniwersyteckie, lecz już we wrześniu 1880 wstąpił na praktykę w zawodzie drukarskim i księgarskim”. Praktykę realizował do końca grudnia 1883 r. z bardzo dobrym wynikiem. R-48, k. 11.

³⁰ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Zaproszenie na obchody 25-lecia drukarni J. A. Pelara z 24 XII 1873. Już 25-lecie powstania drukarni było celebrowane przez władze miasta, o czym świadczą zachowane w materiałach archiwalnych zaproszenie na tę uroczystość. W dniu 2 I 1874 r. drukarnia obchodziła rocznicę i w piśmie proszono, aby „[...] założyciela i właściciela tej księgarni p. J. A. Pelara na uczczenie tego obchodu kilkoma życziwymi słowy łaskawie zaszczyścić raczył, czem był mu miłą niespodzianką zrobił”. Archiwum rodziny Pelarów i Czernych, zespół 524, k. 44.

³¹ WiMBP. W zachowanych rękopisach znajduje się wiele przykładów korespondencji pomiędzy drukarzami a przedstawicielami władz kościelnych wydającymi zgodę na druk, m.in. Pismo księdza Józefa Ziemiańskiego, kanonika kapitulnego i proboszcza kościoła katedralnego w Przemyślu

tych publikacji było Gimnazjum w Rzeszowie, które również każdego roku ogłaszało sprawozdania obejmujące kolejne lata szkolne³².

Właściciel drukarni popularyzował ponadto zagadnienia regionalne, w wydawanych pracach podejmowane były istotne tematy zapobiegania chorobom zakaźnym, zdrowia (aktywności fizycznej)³³ i higieny osobistej³⁴.

Nowatorskim osiągnięciem było tłoczenie przez drukarnię prowadzoną przez H. Czernego w latach 1883–1899 czasopism całkowicie we własnym zakresie. Przez kilka lat ukazywały się tu periodyki rzeszowskie, m.in. „Przegląd Rzeszowski” 1883–1886, „Kurier Rzeszowski” 1883–1890; 1894–1898, „Gazeta Rzeszowska” 1891–1892, „Przewodnik Ogrodniczy” 1895–1898, „Gazeta Rzeszowska” 1899.

Na początku XX w. firma J. A. Pelara (H. Czernego) borykała się z problemami natury ekonomicznej³⁵. Drukarnia oprócz druków zwartych tłoczyła akcydensy, wydawała periodyki: „Gazeta Rzeszowska” 1900, „Rzeszowianin” 1903, „Ruch Ludowy w Powiecie Rzeszowskim” 1913–1914, „Ludowiec” 1914, „Muzeum Przemysłowe” 1907–1911, „Filatelista” 1908–1911, „Dziennik Rozporządzeń c.k. Starostwa i c.k. Rady Szkolnej Okręgowej w Rzeszowie” 1909–1910, „Wiadomości Parafialne Rzeszowskie” 1918. Wydawane czasopisma charakteryzowała szeroka rozpiętość tematyczna, czytelnicy otrzymywali za ich pośrednictwem zarówno treści urzędowe, fachowe, jak i traktujące o życiu społecznym. W małym zakresie wydawano podręczniki dla szkół³⁶.

do J. A. Pelara z dn. 23 XI 1865 r., w którym przesłany skrypt pt. *Ćwiczenia pobożne dla płci obojej zostających w arcybractwie Paska rzemieennego zakonu Braci pustelników św. Augustyna* uzyskał zezwolenie biskupa na druk w słowach: „Czytałem i nic przeciwnego wierze i obyczajności katolickiej przeciwnego nie znalazłem”, R-40, k. 17. W przypadku niemożności udokumentowania zgody na druk materiałów, drukarz chcąc wydać kolejne wydanie, musiał zwracać się ponownie o pozwolenie na druk. W 1897 r. Henryk Czerny w związku z tym, że nie udało mu się odnaleźć aprobaty pierwszego wydania broszurki pt. *Droga krzyżowa Pana naszego Jezusa Chrystusa w 14 stacjach* upraszał o zgodę biskupa na jej wydanie, Pismo H. Czernego z dn. 27. II. 1897 r., R-40, k. 23; brak zgody na drukowanie broszur mógł być argumentowany nie tylko względami religijnymi, ale również mógł się do niego przyczynić niski poziom przekazu treści. W piśmie do H. Czernego czytamy: „Przedłożonym Nam pod dniem 28 maja b.r. broszurkom *Fontanna purpurowa, Nabożeństwo na Oktawę Bożego Ciała* nie możemy udzielić aprobaty, gdyż z powodu nieudolnego stylu i niezrozumiałych wyrażań nie nadają się do druku i rozpowszechniania”, Pismo od c. k. Ordynariatu Biskupiego w Przemyśle do H. Czernego, podpisane przez ks. Karola Józefa z dn. 17 IV 1914 r., R-40, k. 31. Ilustracje zamieszczane w broszurach również wymagały akceptacji, jej brak był niejednokrotnie uzasadniany niskim poziomem artystycznym. Pisano „[...] należałoby zaniechać umieszczania tych rycin drzeworytowych, które dalekie są od wszelkiego artyzmu i zbyt niezgrabne, by mogły wzbudzać uczucia religijne”. Pismo c. k. Ordynariatu biskupiego w Przemyśle do H. Czernego, podpisane przez ks. Karola Józefa, z dn. 8 VI 1918 r., R-40, k. 33.

³² Pierwsze sprawozdanie roczne wydane zostało w 1843 r. w drukarni F. Skielskiego i nosiło tytuł *Juventus Cesareo-Regii Gymnasii Resoviensis e moribus a progressu in literis censa exeunte Anno scholestico MDCCCXLIII*. Kolejne drukowane były przez J. A. Pelara, ich tytuły rozpoczynały się następująco: *Programm...*, *Jahres-Bericht...* i *Sprawozdanie...* A. Jagusztyn, *Katalog sprawozdań szkolnych 1843–1995*, cz. I, Polonica, Rzeszów 1997, s. 9.

³³ L. Grossek, *O gimnastyce zdrowotnej*, Rzeszów 1905, s. 1–16.

³⁴ A. Berger, *Kilka słów o wilgoci i jej wpływie na organizm*, Rzeszów 1887, s. 2–8.

³⁵ W 1904 r. H. Czerny sprzedał jedną agendę istniejącej firmy – księgarnię M. Matuli. A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 67; Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Nekrolog Henryka Czernego, który zmarł 29 V 1941 r., podpisany przez żonę, córki, zięcia i wnuki, Zespół 522, sygnatura 1, k. 119.

³⁶ A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 74.

Drukarnia J. A. Pelara była miejscem pracy kilku lub kilkunastu osób. Zatrudnionych było tam kilku zecerów, maszynista, pomocnik maszynisty, nakładacz oraz siła pomocnicza do różnych prac porządkowych. Szkolono i zatrudniano uczniów drukarstwa, którzy po okresie nauki byli wyzwalani³⁷. Pracownicy, podobnie jak uczniowie, byli surowo karani za brak dyscypliny i rzetelności w wykonywaniu obowiązków zawodowych³⁸. Przed rozpoczęciem nauki zawodu spisywana była umowa między właścicielem drukarni a opiekunem ucznia. Nauka i przygotowanie do zawodu trwały od 4 do 6 lat, w zależności od tego, czy uczeń był przeznaczony na zecera, czy maszynistę³⁹. Postępy w nauce skracaly czas przeszkolenia⁴⁰. Po wyzwoleniu otrzymywano tytuł Towarzysza Sztuki Drukarskiej, po czym były uczeń jako czeladnik odbywał w drukarni półroczną lub roczną praktykę (zdarzało się, że trwała półtora roku, zwłaszcza we wcześniejszym okresie funkcjonowania drukarni). Z obowiązującej wysokiej taksy za naukę, która wahała się w granicach 20–25 zł reńskich waluty austriackiej, byli całkowicie zwalniani ubodzy uczniowie. Utrzymywał ich J. A. Pelar, musieli natomiast zobowiązać się do dłuższego okresu nauki. O wysokim poziomie nauki w firmie świadczy fakt przybywania tu w celu doksztalcania się uczniów z innych miejscowości. Jak zaznaczył A. Jagusztyn „uczniowie byli obowiązani uczęszczać do dwuletniej szkoły przemysłowej doksztalczącej...”⁴¹

³⁷ WiMBP, „Buchdruckerei Journal”, k. 67, rkps.

³⁸ WiMBP, zapis, w którym odnotowano, że w przypadku, gdyby praktykujący uczeń okazał się „krmąbrnem, nieposłusznym i do swego zawodu niechętnem” pozostaje prawo wydalenia go z zakładu. Za szkody uczynione przez lekkomyślność lub niedbałość ucznia odpowiadał ojciec. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 76; W dniu 25 I 1872 r. przyjęto Seweryna Jabłońskiego, którego ojciec już nie żył, ten zaś po trzech latach i sześciu miesiącach nie został wyzwolony w drukarni w Nowym Sączu. Uczeń otrzymywał miesięczną pensję, wypłacaną w ratach tygodniowych, bezpłatną stancję i możliwość korzystania z pościeli. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 80. Zapis z dnia 1 VI 1863 r. mówi, że przyjęty na praktykę Piotr Podółka 21 V 1871 r. dopuścił się kradzieży i uciekł do Jasła, gdzie został przyjęty na praktykę w drukarni, co zostało opatrzone takim komentarzem w dokumencie „Taka teraz u Panów Drukarzy moralność!” „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 82. Rodzice zobowiązywali się pokrywać koszty ubierania uczniów, natomiast J. A. Pelar wikt i mieszkanie. Ojcowie składali przyrzeczenie w imieniu synów, że będą oni zachowywać się przyzwoicie, wypełniać wszelkie obowiązki, natomiast szkody powstałe w zakładzie z winy chłopców mieli wyrównywać rodzice. Zdarzały się również sytuacje, w których po zakończeniu nauki okazywało się, że praktykant popełnił wykroczenie (np. „Pan Seweryn Jabłoński wystąpił z chwałebnem zaświadczeniem. Po odjeździe kradł poduszkę i takową zastawił u Żyda”. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 87).

³⁹ WiMBP, Kontrakt zawarty 30 IV 1876 r. pomiędzy J. A. Pelaraem a Janem Bobreckim, opiekunem małoletniego Karola Linczaka. Umowa zawierała ustalenia dotyczące mieszkania, wyżywienia oraz zobowiązania opiekunów w kwestii poprawnego zachowania się ucznia. Po czteroletniej nauce uczeń zobowiązany był przez jeden rok pracować w drukarni otrzymując wynagrodzenie, ale mógł z tego obowiązku być zwolniony przez właściciela zakładu. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 93–94. Umowy zawierane w kolejnych latach formułowane były w takim samym brzmieniu, jak przytoczony przykład kontraktu. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 96–107. Umowę o pracę zrywano za wykroczenia dyscyplinarne, np. za picie alkoholu, wnoszenie na teren zakładu alkoholu bądź też – jak w przypadku Franciszka Religi – za picie wódki, zasypianie przy maszynie, demoralizowanie praktykantów „[...] bo im komunizm zalecał”. „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 109.

⁴⁰ WiMBP, „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 110, 115, 117.

⁴¹ A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 51; W 1880 r. z inicjatywy Towarzystwa Pedagogicznego założono w Przemyślu Uzupełniającą Szkołę Przemysłową, w kolejnym roku powstały następne: w Tarnowie, Jarosławiu, Rzeszowie i we Lwowie. J. Krawczyk, *Szkolnictwo zawodowe a rozwój*

Drukarnia prowadzona przez H. Czernego kontynuowała działalność mającą na celu przygotowywanie uczniów do pracy w drukarni. W latach 80. i 90. XIX w. zawodu nadal uczono przez cztery do sześciu lat, zecerów szkolono w okresie czteroletnim, natomiast maszynistów w sześcioletnim. Po wyzwoleniu praktykant odbywał półroczną praktykę w zakładzie⁴². Pod koniec XIX i na początku XX w. w dalszym ciągu wspierano ubogich uczniów i byli oni utrzymywani całkowicie przez H. Czernego.

Drukarnia Edwarda Arvaya

Inicjatywę prowadzenia własnej drukarni podjął w Rzeszowie w latach 80. XIX w. Edward Arvay⁴³, którego starania o uzyskanie koncesji zakończone zostały w grudniu 1882 r. Otrzymał ją ostatecznie 9 lutego 1883 r., po czym po 18 lutego nastąpiło uruchomienie zakładu. W drukarni tłoczono druki zwarte i czasopisma, ponadto druki administracyjne, programy, listy zapraszające i polecające, rejestry, tabele, kwitariusze gospodarcze, bilety wizytowe i adresowe, nagłówki oraz inne druki i powiadomienia różnego rodzaju formatu, które miały stanowić treści publikowane przez Biuro Ogłoszeń, o którego otwarciu starał się Arvay i na co uzyskał zgodę po siedmiu latach od chwili założenia drukarni. Od 1890 r. oficjalna nazwa firmy brzmiała „Drukarnia i Biuro Plakutowania E. F. Arvaya”, co świadczyło o inicjatywności drukarza oraz o dążeniu do odpowiedzi na zapotrzebowanie informacyjne miasta.

Firma Arvaya na początku wieku XX nadal rozwijała się, o czym świadczą zmiany lokalu, które następowały w latach 1903 i 1905⁴⁴. W drukarni w tym czasie wydawano druki zwarte, czasopisma, kalendarze, druki dla instytucji, towarzystw⁴⁵

gospodarczy ziem polskich w XIX i na początku XX wieku, [w:] *Oświata na ziemiach polskich pod zaborami wobec wyzwań cywilizacyjnych*, red. A. Meissner i J. Potoczny, Lublin 2013, s. 115–116; *Sprawozdanie Dyrekcji Szkoły Przemysłowej Uzupełniającej w Rzeszowie za rok szkolny 1894*, Rzeszów 1894, s. 1–12.

⁴² WiMBP, „Buchdruckerei Journal”, rkps, k. 77.

⁴³ Edward Arvay pochodził z węgierskiej rodziny Arva-Varegilia, która osiadła w Galicji. Był synem Antoniego Wilhelma i Antoniny z Boschów. Ukończywszy IV klasę gimnazjum w Brzeżanach odbył praktykę w księgarni J. A. Pelara w Rzeszowie w latach 1864–1869, przez kolejne osiem lat był zatrudniony w firmie Gebethner i Wolff w Warszawie. Po powrocie do Rzeszowa w 1878 r. pracował w księgarni J. A. Pelara, następnie założył własną księgarnię i skład nut. J. Hoff, *Arvay Edward Franciszek (15 X 1850 Stanisławów – 23 III 1926 Rzeszów)*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 30.

⁴⁴ Tamże, s. 70. Drukarnia mieściła się na ul. Sandomierskiej (późniejszej Grunwaldzkiej), od 2 IX 1903 r. przeniesiono ją do lokalu przy ul. 3 Maja nr 26, natomiast po dwóch latach na 3 Maja nr 7.

⁴⁵ W drukarni E. Arvaya wydawano statuty towarzystw, w których informowano o celach stowarzyszeń, zadaniach oraz upowszechniano wiedzę, że jednym z istotnych założeń była wzajemna pomoc swoim członkom w potrzebie „Wspieranie swoich członków chorych lub będących bez zajęcia nie z własnej winy, przez zapomogi lub pożyczki”. *Statut Towarzystwa Młodzieży Kupieckiej w Rzeszowie*, Rzeszów 1902, s. 3.

i urzędów, formularze rachunków, cyrkularze, etykiety, tabele, listy kupieckie, afisze itd. W 1906 r. firmę nabył Leon Piller, który zamierzał rozbudować drukarnię i założyć w niej litografię. Pozostawała ona w jego rękach do dnia 10 lutego 1910 r., a do września 1911 r. była w sekwestrze. Ponownie w ręce pierwszego właściciela przeszła 11 września 1911 r., w lipcu zaś roku 1912 przystąpiono do rozszerzenia zakładu, wówczas prawdopodobnie założono własną introligatornię⁴⁶.

W latach 1900–1918 wśród autorów dzieł nakładowych pojawiają się nazwiska miejscowych nauczycieli, przedstawicieli inteligencji rzeszowskiej. Tłoczenie druków zlecały zarówno towarzystwa, szkoły, instytucje państwowe miejscowe, jak i te pochodzące spoza Rzeszowa.

Dużym osiągnięciem E. Arvaya było wydawanie już od początku istnienia drukarni czasopism. Były to „Tygodnik Rzeszowski” 1883, 1885–1888, „Postęp” 1895 oraz „Głos Rzeszowski” wydawany od 1897, po zaprzestaniu drukowania „Tygodnika Rzeszowskiego”⁴⁷. Na początku XX w. nadal drukowano: „Głos Rzeszowski” 1900–1918, „Tygodnik Rzeszowski” 1908–1910, „Gazetę Mleczarską” 1907–1909, „Dziennik Urzędowy” 1917–1918, „Filatelistykę” 1910–1911.

Drukarnia Arvayowska prowadziła, podobnie jak ta należąca do J. A. Pelara (H. Czernego), szkolenie uczniów, którzy uczęszczali do dwuletniej szkoły przemysłowej uzupełniającej. Żona E. Arvaya – Klementyna⁴⁸ czynnie uczestniczyła w organizowaniu wsparcia dla ubogich uczniów i umożliwianiu im w ten sposób zdobycia wiedzy⁴⁹, znana była również z zaangażowania w działania ukierunkowane na podtrzymanie świadomości Polaków⁵⁰.

⁴⁶ A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 70.

⁴⁷ „Głos Rzeszowski” ukazywał się bez przerwy do 1920 r. A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 50, 52.

⁴⁸ Klementyna Arvayowa była córką Leona Schotta i Zuzanny z Zięmbów. Znana z aktywności społecznej, brała udział w organizowaniu pomocy ludziom ubogim, należała do Towarzystwa Dobroczynności św. Wincencego á Paulo, Towarzystwa Sług pw. św. Zyty, sodalicii Mariańskiej Pań, była skarbniczką, a następnie gospodynią utworzonego w 1915 r. Schroniska dla Legionistów w Rzeszowie. Jej rozległa działalność obejmowała również inicjatywy powoływania stowarzyszeń upowszechniających wzorce postępowania i wychowania dzieci i młodzieży – była inicjatorką Związku Niewiast Polskich Katolickich, działała w rzeszowskim kole Polskiego Białego Krzyża, jak również w Komitecie Opieki nad Grobami Polskich Bohaterów w Rzeszowie. J. Hoff, *Arvayowa Klementyna (1857 – 1 XI 1937)*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa...*, s. 30.

⁴⁹ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Pismo c.k. Rady Namiestnictwa i Starosty z dn. 27 XI 1893 r. do Klementyny Arvayowej zezwalające na zorganizowanie przedstawienia amatorskiego na rzecz ubogich dzieci w Sali Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Zespół 524, Archiwum rodziny Arvayów, sygnatura 7, k. 5; Pismo od Dyrekcji wydziałowej szkoły żeńskiej z 8 XII 1893 r. do Komitetu organizującego przedstawienie na rzecz ubogich dzieci, wskazujące na trzy uczennice, które zasługiwały na wsparcie (Ślizga Wanda, lat 12, sierota po nauczycielu ludowym, Popkówna Wiktorja, lat 12, córka stróżki, Schnablówna Stanisława, lat 11, córka biednej szwaczki), k. 6; Sprawozdanie z przedstawienia amatorskiego, odbytego w dniu 3 XII 1893 r., z którego wynika, że pomocy udzielono 23 dzieciom (uczniom i uczennicom), których zaopatrzone w ubrania, buty, jak również przekazano pieniądze na zakup butów, k. 9; Zaproszenie z 10 XI 1894 r. skierowane przez K. Arvayową do mieszkańców miasta, w celu włączenia się w organizację kolejnych przedstawień. Zapraszając podawano, że poprzednie amatorskie występy dobroczyńców cieszyły się dużą popularnością i przyniosły dochód, k. 11.

⁵⁰ Archiwum Państwowe w Rzeszowie, Pisma w sprawie organizacji obchodów 100. rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego oraz organizacji tych obchodów przez K. Arvayową, zbierania składek

Należy wspomnieć, że w Rzeszowie w 1897 r. założona została też drukarnia Henryka Diamanda, a w 1902 r. Mojżesza Goldberga (Z. Kisielewskiego). Pierwsza z nich w latach 1900–1918 nie była firmą prężną, wykonywano w niej głównie drobne druki akcydensowe. Podstawowym działem produkcji drugiej były również druki akcydensowe, druki zwarte stanowiły znikomy procent produkcji. W drukarni Goldberga wydawano jedno czasopismo „Tygodnik Rzeszowski” 1905–1911. Na lata poprzedzające wybuch I wojny światowej przypada również utworzenie piątej firmy drukarskiej pod nazwą „Rejtan”⁵¹.

Zakończenie

Podsumowując rozważania na temat działalności drukarzy w Rzeszowie na rzecz popularyzacji wiedzy należy zaznaczyć, że wydawane materiały służyły zarówno osobom dorosłym, młodzieży, jak i dzieciom. Tematyka druków była bardzo zróżnicowana. Czytelnicy mogli zapoznać się z informacjami odnoszącymi się do codziennego funkcjonowania człowieka, tj. chorób, ich przyczyn i sposobów leczenia oraz zapobiegania, higieny (kąpiele, leczenie, ratownictwo) i skutków jej nieprzestrzegania, negatywnych zmian wywołanych nadmiernym spożywaniem alkoholu. W publikacjach zamieszczano porady dotyczące prowadzenia gospodarstwa domowego w mieście i na wsi. Poradniki, informatory i beletrystyka stanowiły również sporą część publikacji funkcjonujących w Rzeszowie księgarni.

W wydawanych publikacjach informowano mieszkańców Rzeszowa i okolic o funkcjonujących tam stowarzyszeniach, organizacjach społecznych, młodzieżowych, których zadaniem było wsparcie różnych grup ludności. Drukowano statuty, regulaminy, stwarzając możliwość zdobycia wiedzy o źródłach pomocy, a także ukazywano w ten sposób, jakim towarzystwom należało pomóc w pracy na rzecz drugiego człowieka, w jakie działania można się było angażować. Duży zasób ukazujących się materiałów z zakresu literatury religijnej miał stanowić dla czytelników pomoc w kształtowaniu pożądanых postaw⁵².

Upowszechnianiu wiedzy o przeszłości Polski, Rzeszowa i jego okolic służyły wydawane druki poświęcone historii kraju⁵³, poszczególnych miejscowości,

w celu sprowadzenia zwłok do Krakowa, Zespół 524, Archiwum rodziny Arvayów, sygnatura 7, k. 35–45; Zaproszenie na posiedzenie Komitetu mającego na celu powiększenie funduszy na rzecz Komitetu głównego w Krakowie dla sprowadzenia zwłok J. Słowackiego oraz obchodu 75. rocznicy jego śmierci, która „to rocznica tak cicho u nas w dniu 3 kwietnia b.r. przeminęła”, k. 59–60.

⁵¹ A. Jagusztyn, *Dzieje drukarstwa...*, s. 94–95; tenże, *Bibliografia druków tłoczonych...*, s. 7.

⁵² Podawano w nich młodzieży i dorosłym „Wszystko co dobry katolik o kościelnej służbie bożej wiedzieć powinien...” Przedmowa do wydania pierwszego: ks. K. L. Lewartowski, *Wykład obrzędów i religijnych zwyczajów św. rzymsko-katolickiego kościoła dla użytku szkół gimnazjalnych i realnych*, wyd. 3, Rzeszów 1866, s. V.

⁵³ W podręczniku przeznaczonym dla szkół ludowych napisano, że: „W najszcześniejszym położeniu z krajów zabranych znajduje się nasz kraj ojczysty Galicja, bo pod panowaniem Najjaśniejszego

a przede wszystkim bardzo ważna inicjatywa drukarzy – wydawanie czasopism. Istotnym zadaniem, jakie realizowały drukarnie, było popularyzowanie czytania książek oraz czasopism (założona przez J. A. Pelara księgarnia przyczyniła się nie tylko do rozwoju firmy, ale rozkwitu czytelnictwa w mieście). Edycja pierwszych w Rzeszowie periodyków i kolejnych pism była próbą włączenia się w ożywczy nurt życia kraju, skoncentrowania uwagi czytelników na wydarzeniach, które zachodziły w życiu społecznym, a także pobudzenia troski o dobro społeczne.

Aktywni w życiu społecznym, drukarze troszczyli się o rozwój miasta, dzięki ich poparciu wielu autorów miało możliwość opublikowania swoich dzieł (należała do nich liczna grupa nauczycieli szkół rzeszowskich), szkoły zaś były uposażane w podręczniki i pomoce dydaktyczne.

Należy podkreślić, że oprócz działalności produkcyjnej i handlowej drukarnie rzeszowskie szkolily uczniów, uposażając ich nie tylko w wiedzę niezbędną przyszłym drukarzom i księgarzom, ale i – poprzez inicjatywy opiekuńcze, dobroczynne wspierające ubogich chłopców oraz troskę o moralne zachowanie tak dorosłych pracowników, jak i młodzieży – kształtowały pozytywne wzorce zachowań. Niestety jednak w wydanej w 1902 r. książce mającej być pomocą do uczenia czytania i pisania dzieci nadal przytaczano правило obowiązujące w wychowaniu dzieci przez długie lata, które brzmiało następująco:

Różczką Duch święty złe dziadki [tak w oryginale – E. B.-B.] bić radzi, – Różczka bynajmniej zdrowiu nie zawadzi, – Różczka napędza rozumu do głowy, – Uczy pacierza, a broni złej mowy, – Różczka rodzicom posłusznemi czyni, – Kozły wypędza, a uczy łaciny. – Różczka choć bije nie połamie kości, – Dziadki hamuje od wszelkiej złości, – Różczka gdy dziecię będzie siekła, – Wybawi pewnie duszę z piekła [...] ⁵⁴.

Pana, Franciszka Józefa I, używa wszelkich swobód i praw. Najłaskawszy monarcha pamięta zawsze o swym koronnym kraju Galicyi, obdarza go łaskami, wspiera oświatę i przemysł, daje często hojne datki na budowę szkół i kościołów i w wypadkach klęsk powodzi czy pożarów spieszy pierwszy z pomocą”. *Dzieje Polski i Monarchii Austriacko-Węgierskiej z dołączeniem ważniejszych wynalazków i odkryć dla szkół ludowych zastosował Jan Krawecki*, Wydanie drugie zmienione, Rzeszów 1888, s. 70. Drukowano również informacje o osobach, które wpisały się w dzieje miasta aktywnością społeczną, zaangażowaniem w pomoc ludziom. Należał do nich np. ksiądz Feliks Dymnicki, który umożliwił zdobywanie wiedzy przez ubogich uczniów, zakładając dla nich bursę, wiadomości o jego życiu, dokonaniach oraz funkcjonowaniu bursy zostały opublikowane przez drukarnię E. Arvaya. *Wspomnienie o księdzu Feliksie Dymnickim napisał ks. W. S.*, Rzeszów (b.r.w.). Autor dochód z publikacji przeznaczył dla mieszkańców bursy.

⁵⁴ *Skazówka czyli łatwy sposób nauczania dzieci czytać i poznawać liczby*, Wydanie dwudzieste pierwsze, Nakładem i drukiem J. A. Pelara (H. Czerny), Rzeszów 1902, s. 32.